

ABW PODAŁA PRZEBIEG ZATRZYMANIA NACZELNIKA CBŚP W RZESZOWIE

"Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego nie stosowała przymusu wobec dwóch policjantów, towarzyszących zatrzymaniu naczelnika rzeszowskiego CBŚP Piotra J." - podał zespół prasowy ABW w oświadczeniu. "Informacje przedstawione w mediach są nieprawdziwe" - podkreśliła Agencja.

Agencja odniosła się do materiału RMF "Godzina pod bronią. Ujawniamy skandaliczne okoliczności zatrzymania przez ABW naczelnika CBŚP".

ABW poinformowała, że rzeczywiście dwóch oficerów policji znalazło się w poniedziałek rano w obszarze czynności ABW, towarzyszących zatrzymaniu J. - funkcjonariusze znajdowali się w samochodzie, do którego wsiadł zatrzymywany. Agencja zapewnia, że w chwili zatrzymania jedyną osobą, która została obezwładniona przez funkcjonariuszy Agencji był naczelnik Piotr J.

Nie jest prawdą, że pozostali dwaj funkcjonariusze policji zostali zatrzymani. Nie jest prawdą, że stosowano wobec nich siłę fizyczną. Nie jest prawdą, że stosowano wobec nich środki przymusu bezpośredniego lub ograniczono ich swobodę ruchów.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

"Oficerowie policji, którzy byli obecni na miejscu prowadzonych działań podporządkowali się poleceniom oficerów ABW. Wydawanie poleceń określonego zachowania się jest jednym z ustawowych uprawnień funkcjonariuszy Agencji" - przypomniał zespół prasowy ABW.

"Policjanci nie sprzeciwiali się wydawanym przez funkcjonariuszy ABW poleceniom, nie zgłaszali też zastrzeżeń, co do sposobu prowadzonych czynności. Jeśli uważają, że zostały naruszone ich prawa, wiedzą - jako oficerowie policji - jakie kroki podjąć" - zaznaczył zespół prasowy ABW.

W poniedziałek ABW zatrzymała obecnego i dwóch byłych funkcjonariuszy CBŚP oraz byłego funkcjonariusza CBA w śledztwie dotyczącym przestępstw korupcyjnych i przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych - tzw. parasola ochronnego nad agencjami towarzyskimi na Podkarpaciu. Śledztwo prowadzi małopolski wydział zamiejscowy departamentu ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej w Krakowie, przeciwko b. szefowi podkarpackiego CBŚ Danielowi Ś. i innym osobom.

Sąd aresztował zatrzymanych przez ABW na trzy miesiące. Zatrzymani usłyszeli zarzuty m.in. o

charakterze korupcyjnym. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.